



STRAŻNICA ZACHODNIA

DWUTYGODNIK ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW ZACHODNICH

Prenumerata:
kwartalna 1 zł — półroczna
1,75 zł — roczna 3,50 zł

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: JÓZEF KORPAŁA

Konto czekowe P. K. O. 208 647
Dział Wydawniczy Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu

Biurowisko Redakcji i Admini-
stracji: Poznań, Fredry 7
Telefon 40 56

OFENSYWA NIEMIECKA NA WSCHODZIE

Wypadki na froncie polsko - niemieckim potoczyły się z szybkością wiosennej lawiny, zdzierając maskę z republikańskich Niemiec, by odsłonić istotne oblicze odradzającego się imperjalizmu... osłanianego frazesem aktywizacji polityki wschodniej i dynamiki sił politycznych po rozczarowaniach z eksperymentem sowieckim.

Zaczął się od targów reparacyjnych (plan Younga), likwidowania alianckiej okupacji Nadrenji, memorjału prowincji wschodnich o katastrofalnym położeniu gospodarczym niemieckiego wschodu — poczem, w przyspieszonym tempie, nastąpił upadek gabinetu socjalistycznego, zastąpionego „gabinetem Hindenburga” (czytaj Hugenberg!), przyjęcie „programu wschodniego” i podwyżka ceł. Hindenburg zrzucił maskę pacyfistyczną, nałożoną Rzeszy w Genewie, wkraczając zdecydowanie na drogę odwetu, przygotowanego ostrzałem zjednoczonej prasy niemieckiej.

Układ likwidacyjny to małe intermezzo, a kilkuletnie targi o traktat handlowy — to tylko gra na zwłokę! Przyczem raz jeszcze okazało się, że „mowa służy tylko na to, aby ukryć myśli”. Realizacja umowy gospodarczej z Niemcami, okupionej trudem kilkuletnich rokowań, została przekreślona brutalną ręką Schielego, inspirowanego niedwuznacznie przez Hugenberga. „Nie wystarczyły podwyżki ceł dolniczych, dokonane w lipcu i grudniu ub. r. W kilka dni po podpisaniu traktatu z Polską oraz międzynarodowej konwencji handlowej, której zasadniczą tendencją jest stabilizacja obecnych taryf celnych — Niemcy podnoszą cła na szereg produktów rolnych... a kilkanaście dni później parlament Rzeszy przyjmuje projekty nowych ceł rolniczych, które już przechodzą granice najdalej posuniętego protekcjonizmu.”

Odpowiedzią na tę bezczelność niemiecką musi być nie tylko zorganizowanie przez Polskę protestu państw agrarnych przeciw szowinistycznej polityce junkrów pruskich, lekceważących wszelkie układy i zobowiązania międzynarodowe, rozpoczynających nowy okres wojen celnych — w chwili podpisania międzynarodowego rozejmu celnego — ale i jednolita postawa całego społeczeństwa polskiego, przeciwstawiająca się solidarnie wszelkiemu importowi z Niemiec.

Nie wierzyliśmy nigdy w szczerą intencję niemieckich pokojowego współżycia, a zawarcie układu likwidacyjnego uznawaliśmy tylko jako konieczność państwową, ale dziś, w przededniu ofensywy niemieckiej na całym froncie polsko-niemieckim, ofensywy przygotowanej nakładem 3 miliardów złotych — zniknąć muszą wszelkie złudy w naszym społeczeństwie. „Inne Niemcy” (Das andere Deutschland) — to mała grupka, niezdolna przeciwstawić się antypolskiej psychozie, stwarzającej atmosferę wojennej awantury.

Że w tym kierunku konsekwentnie zdąża polityka Hindenburga, wskazuje zamierzone — w związku z realizacją „programu wschodniego” — utworzenie osobnego ministerstwa wschodniego, które — drogą umacniania osadnictwa pogranicznego, rozbudowy sieci komunikacyjnej i wspomaganie żywności niemieckiego na Pomorzu — przygotowywać ma pomost między Rzeszą a Prusami Wschodnimi jako forpoczta niemieczyny w dziejowym „Drang nach Osten”.

Czuwajmy więc! Ofensywa niemiecka na Wschodzie już się rozpoczyna. Czuwajmy tem baczej, że los Polski związany jest organicznie z dostępem do morza.

J. K.

Składajcie ofiary na szkolnictwo polskie w Niemczech!

PO PROCESIE ULITZA

Wznowienie procesu Ulitza w drugiej instancji dało całej prasie niemieckiej w Polsce i w Niemczech powód do bezczelnych insynuacji na temat polskiej i katowickiej „komedji sprawiedliwości“, a Germania (10. IV.) pozwoliła sobie nawet na patetyczny frazes, że to „polska polityka mniejszościowa stanęła przed trybunałem“. Uwolnienie Ulitza otrąbiono nietylko jako — rzekomą — rehabilitację polskiego sądownictwa (!) i lekcję, że „dotychczasowa nienawiść (!) do niemieckiej mniejszości“ oddaje Polsce złą przysługę (Berl. Volkszeitung 13. IV), ale zarazem jako dowód, iż „mniejszość niemiecka stoi na gruncie państwowości polskiej a... tylko dąży do utrzymania swego narodowego charakteru“ (Freie Presse 13. IV). Kattowitzer Zeitung (14. IV), w artykule p. t. „Rechtspflege als Fundament“, rozpięła się szeroko o polityczno - państwowem znaczeniu wyroku, stawiając sędziego Zechentera za wzór dla mężów stanu. Oczywiście zarówno Kattowitzer Zeitung (14. IV) jak i Freie Presse (14. IV) zestawiły szereg głosów publicystyki na dowód rozgłośnego znaczenia procesu. Według O/S. Kurier (15. IV) zwolnienie Ulitza uratowało opinię Volksbundu i polskiej sprawiedliwości. Nawet Volkswille (15. IV), choć niby nie zonglując pojęciem lojalności, wypowiada życzenie, aby wyrok nad Ulitzem wskazał drogę do oczyszczenia zatrutej (!) atmosfery w naszej ojczyźnie (?) Buda pruska przebija najsilniej ze słów Deutsche Rundschau (16. IV), która oznajmia, że za Ulitzem, za niemiecką prasą, stoją po tym procesie całe Niemcy w Polsce z podniesioną głową“ (!) A pisano to w przededniu wyroku nad Deutschumbundem. Jeśli istotnie dokument obciążający był niewystarczający, to razem z Polonią (13. IV) „z przyjemnością stwierdzić musimy ogromną wyższość sądów polskich nad niemieckimi“, ale żeby w wyroku tym widzieć aż „najlepszą propagandę dla utrwalenia dobrej opinii narodu polskiego“, to wydaje się nieco za wiele.

Zresztą wobec Niemców i ich kreciej roboty nawet to nie pomoże. Wyrok ten nie wzbudził Ulitza w opinii polskiej — jak słusznie zauważa Polska Zachodnia (15. IV), choć go uwolnił formalnie. „Do istotnej rehabilitacji zarówno p. Ulitza jak i Volksbundu“ bardzo daleko jeszcze“ (Polska Zachodnia 16. IV). „Wszelką zaś polemikę w tej sprawie uważać należy za przedwczesną, gdyż ostateczne słowo ma Sąd Najwyższy, do którego zgłoszono kasację“ (Il. Kurjer Codzienny 17. IV).

SKAZANIE PRZYWÓDCÓW DEUSCHTUMSBUNDU

Zawrzało! W całej prasie niemieckiej rozległ się krzyk o krzywdzie. Po uwolnieniu Ulitza rozzuchwalona prasa trąbiła już, że góra aktów i dokumentów nie „zrodziła nawet myszy a wszelkie oskarżenie o szpiegostwo odpada“, boć żaden sędzia nie odważy się pograć „rehabilitowanego przez dra Zechentera sądownictwa“. Nadzieje i insynuacje zawiodły. Oskarżeni skazani zostali na 1—6 miesięcy więzienia, przy „uwzględnieniu jak najdalej idących okoliczności łagodzących“, co szczegółowo umotywował przewodniczący Sądu w dłuższym przemówieniu, w którym stwierdził dobitnie, iż „żaden z oskarżonych nie powinien wątpić, że tego rodzaju postępowanie, jakim się kierowali do roku 1923, nie może mieć nic wspólnego z lojalnem wypełnianiem obowiązków obywatelskich.“

Uwaga! Oczywiście „niema już w Polsce sprawiedliwości“. Wprawdzie przewodniczący prowadził rozprawę rzeczowo, spokojnie i bez zarzutu — jak pisze „Kattowitzer Zeitung“ (18. 4.) i przypominał przewodniczącego sądu katowickiego... ale oskarżonych nie uwolnił. To też patetycznie zapytuje „Katowiczerka“: „Czy koniecznem jest, aby prawda zawsze dopiero w drugiej wyszła na światło dzienne?“ Co do tego jesteśmy spokojni. Dowody winy tym razem są już „wystarczające“. A wszelkie dalsze pieniactwo pruskie zawiedzie

Polsko - niemiecka konferencja w sprawie wymiany dzieci

w okresie letnim odbyła się dnia 14. 4. b. r. w Waszawie. Uczestniczyli w niej ze strony „Reichszentrale des Landaufenthaltes für Stadtkinder Berlin“: prałat Wienken, dr. Gerlich, S. Steinbach, ze strony Pol. Związku Towarzystw Szkolnych w Niemczech: p. Baczewski, dr. Kaczmarek, p. Schreiber, redaktor Kwiatkowski, imieniem „Wohlfahrtsdienst Polen“: pastor Kammel, Pater Kempf, dr. Rohde i Bednorz, imieniem Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech: dyr. dr. Lisiewicz, dyr. Korzeniewski, dr. Hundtowa, dr. Waldenbergowa, dyr. Zaleski, dyr. Kudlicki, dyr. Sawicki, dr. Turowicz, p. Natanson, p. Kurnatowski. Ponadto brali udział w obradach ze strony Kolej Państw. Rzeszy Oberinspektor Gehrke, polskiego Min. Komunikacji dyr. Kołakowski, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej dr. Górski.

Zagaił konferencję dyr. Korzeniewski powitaniem zebranych, proponując na przewodniczącego dyr. Lisiewicza, który powołał na swego zastępcę prałata Wienkena. Celem konferencji było ustalenie współpracy niemieckiej „Reichszentrale des Landaufenthaltes für Stadtkinder Berlin“ i „Pol. Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech — Warszawa“ w roku 1930. Podstawą obrad, prowadzonych w obydwu językach, był referat dyr. Kudlickiego o rozwoju niemiecko-polskiej wymiany dzieci, który przedewszystkiem zwrócił uwagę zebranych na to, iż wymiana dzieci między Polską i Niemcami opiera się na zupełnie innych podstawach, niż wymiana między Niemcami a innymi krajami europejskimi; chodzi bowiem o kulturalną i humanitarną pomoc ze strony państw większościowych dla ich mniejszości narodowych.

W ożywionej i szczegółowej dyskusji, w czasie której delegaci niemieccy kilkakrotnie wyrazili swą wdzięczność za gościnne przyjęcie i pomyślny rozwój akcji — ustalono terminy transportów kolonijnych oraz liczbę dzieci polskich na 4000, z tego 100 z Górnego Śląska, 2000 z Westfalji i Nadrenji, 1000 z Berlina, Hamburga, Szczecina, Prus Wschodnich i pow. sztumskiego oraz liczbę dzieci niemieckich na 3500. W czasie przejazdu postanowiono używać jako konwojentów wychowawczyń - ferblanek, członków Pol. Zw. Naucz., nauczycieli prywatnych oraz osób, które udowodnią swoją umiejętność wychowywania dzieci.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Manewry Reichswehry nad granicą polską. Tegoroczne manewry oddziałów Reichswehry odbędą się na terenach północnych powiatów Śląska Opolskiego, tuż nad granicą polską. W związku z powyższym oświadczył na przyjęciu u dowódcy garnizonu opolskiego nadprezydent rejencji opolskiej p. Lukaszek, iż zapowiedź odbycia manewrów Reichswehry na Śląsku Opolskim świadczy dobrze o rządzie Rzeszy, który niczego nie zaniedbuje dla należytego przygotowania obrony granic wschodnich Rzeszy przed napadami państwa ościennego!

Niemiecki urząd dla spraw odszkodowań wojennych. W Berlinie powołano do życia urząd, który zajmie się sprawami odszkodowawczymi w związku z polsko-niemieckim układem rozrachunkowo - likwidacyjnym. Na czele tego urzędu stanie dr. Lazarus z Ministerstwa Skarbu. Dr. Lazarus nazywa się oficjalnie „der Komissar für Entschädigung auf Grund des deutsch-polnischen Liquidationsabkommens (Polenschädenkommissar)“.

Polskie sprawy mniejszościowe na 59. sesji Rady Ligi N. Na 59. sesji Rady Ligi Narodów, która zbierze się w dniu 12. maja b. r. przewiduje tymczasowy porządek dzienny m. in. następujące sprawy, interesujące rząd polski: sprawa lekarzy ze Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach, oraz sprawa indywidualna mniejszościowa województwa śląskiego. Na sesji powyższej reprezentować będzie Polskę min. Zaleski.

Robotnicy polscy w Rzeszy w obronie własnej czci. Polskie organizacje robotnicze w Niemczech wystąpiły ostatnio na łamach prasy przeciwko atakom niemieckiej prasy nacjonalistycznej, oskarżającej polskich robotników rolnych o dokonywanie czynów, kolidujących z kodeksem karnym.

O polską walutę w Gdańsku. Gdańskie sfery gospodarcze omawiają w zrzeszeniach i organizacjach finansowych projekt zastąpienia guldenu gdańskiego złotem polskim. Jak się sfery te spodziewają, wprowadzenie waluty polskiej w Gdańsku mogłoby przyczynić się do poprawy stosunków gospodarczych na terenie Wolnego Miasta ze względu na ujednoczenie waluty oraz na ujednoczenie cen.

Na marginesie

Męczennicy niemieckiej sprawy. Pozażdrościli nam Niemcy wiekowej martyrologji i gwałtownie starają się tworzyć legendę o męczennikach za niemiecką sprawę... na G. Śląsku. Nie pomogło ściąganie „ożywionych głębokiem przywiązaniem“ do Śląska — rodaków z Ameryki i innych odległych krajów (!). „Najpiękniejszą i najbogatszą część Śląska Niemcy straciły. W bezmyślny sposób przeciągnięto granicę (!) po wszystkich częściach państwa niemieckiego, rozprószyli się uciekinierzy“, itd. w tonie patetyczno-lyrycznym „Hermana i Doroty“ wspomina epopeję śląską BRESLAUER ZEITUNG (10. IV.), rozpoczynając sentymentalnym obrazkiem jasnej i słonecznej niedzieli, 20. III. 1921, która przesądziła o losie Śląska.

Nie traci jednak Breslauer Zeitung nadziei, bo „ci, co tam pozostali, są męczennikami za niemiecką sprawę... i spodziewa się, że na podstawie najnowszego plebiscytu zwróconą zostanie im ich ojczyzna“ (!). Takie to gadki plecie się na śląskich wieczorach patriotycznych po tamtej stronie, gdzie lud polski marzy o „powrocie na ojczyzny łono...“

Na swojską nutę.... Oczywiście chodzi o te „nieszczęsnne Prusy Wschodnie“, które tragicznie krwawią na wszystkich niemieckich mapkach propagandowych. Od czasu ostawionego memoriału prowincji wschodnich, błagających o ratunek, raz po raz przypomina się, że „brutalna samowola wersalskiego dyktatu ze wszystkich niemieckich ziem granicznych najciężej zraniła Wschód, odcięła Prusy Wschodnie od kraju macierzystego, zerwała — wbrew postanowieniom samego traktatu pokojowego (!?) jedność gospodarczą G. Śląska, zabrała (!) Prusy Wschodnie, Poznań, Pomorze i Gdańsk i w ten sposób z Pomorza i Marchji brandenburskiej ziołbiła kraje graniczne“ (!). Nie dość tej tragedji „zabran ch“ ziem.... Groźniejsze jest, że „sama stolica państwa oddalona jest obecnie tylko o 164 klm od polskiej granicy“.

Tylko czekać, a lada dzień wojska polskie wkroczą do Berlina, który je tak entuzjastycznie przyjmował w roku 1848. Dobrzeby było odnowić wspomnienia.

Dość jednak żartów wobec tych „niezabliżnionych ran“. Położenie Prus Wschodnich jest niewątpliwie ciężkie, ale czyż ratunek ich ma się zaczynać od powołania dyktatora dla prowincji wschodnich z funduszem 3 miliardów zł na wzmoczenie osadnictwa kresowego i pomoc dla latifundjów i uchwalenia przez sejmik wschodnio-pruski budowy pancernika B?....

Czytajcie kwartalnik

„Strażnica Zachodnia“

Odwwołanie polskiej wystawy sztuki w Berlinie. Polska wystawa sztuki w Berlinie została odwołana z powodu nietaktownego zachowania się ministra spraw zagranicznych Curtiusa, który odmówił swego udziału w komitecie wystawowym. Wystawa polska w Berlinie miała być aktem wzajemności za urządzoną w roku 1928 w Warszawie pod oficjalnym protektoratem polskiego ministra spraw zagranicznych wystawą niemieckiej sztuki, przyczem państwowe władze polskie okazały tej imprezie dalekoidącą pomoc. Prasa demokratyczna i socjalistyczna Rzeszy oceniła powyższy krok ministra Curtiusa bardzo krytycznie.

Sprawy kościelne mniejszości w Rzeszy. Związek Polaków w Niemczech wystosował ostatnio pod adresem właściwych władz memoriał, dotyczący spraw kościelnych mniejszości polskiej w Niemczech. Memoriał przedstawia trudne położenie mniejszości polskiej w Niemczech w zakresie obrony praw językowych w kościele katolickim. Ilustracją powyższego jest cały szereg przykładów, które wspomniany memoriał przytacza.

Z TERENU PRACY

Kolonje letnie Związku O. K. Z.

Podobnie jak w latach ubiegłych Związek Obrony Kresów Zachodnich organizuje w r. bież. kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i kresów zachodnich (G. Śląsk i Pomo-

rze). Spodziewać się należy, że całe społeczeństwo zrozumie doniosłość akcji kolonijnej Związku O. K. Z. i przyczyni się do przyjęcia jak największej ilości dzieci. Szczególnie uprasza się Zarządy Kół Miejscowych i Powiatowych, ażeby zainteresowały się akcją kolonijną i przystąpiły do przygotowań w kierunku zorganizowania poszczególnych kolonij.

Organizacje społeczne itp., które zainteresują się bliżej akcją kolonijną Związku O. K. Z. i chciałyby w tym kierunku z nami współdziałać, prosimy o nawiązanie kontaktu z Wydziałem Kolonijnym przy Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich, Poznań, ul. Fredry 7.

Akcja odcyfowa Związku O. K. Z.

Zarząd Koła Miejscowego w Poznaniu postanowił w miesiącach zimowych urządzić w Poznaniu cykl odczytów z zakresu zagadnienia polskoniemieckiego. Do wygłoszenia odczytów zaproszono znawców poszczególnych dziedzin. Cykl obejmował 5 odczytów, wygłaszanych w poniedziałki, zawsze o godz. 20-tej w sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ulicy Fr. Ratajczaka: 1. „Prusy Wschodnie” — referent woj. Srokowski, w dniu 27. 1. 30 r. W odczycie brało udział ca 350 osób. 2. „Bilans niemieckiej likwidacji w Polsce” — prezes Kierski, 10. 2. 30 r. Słuchaczy ca 250 osób. 3. „Gdańsk” — dr. Moczyński, dn. 17. 2. 30 r. Słuchaczy ca 280 osób. 4. „Powojenne złożenia Niemiec” — gen. Serda-Teodorski, dn. 17. III. 30 r. Obecnych ca 300 osób. 5. „Zagadnienie narodowościowe w Europie powojennej” —

„Strażnica Zachodnia“

Ktokolwiek interesuje się żywiej zagadnieniami polsko - niemieckimi wie dobrze, że jedynym pismem, poświęconem sprawom kresów zachodnich, ich życiu politycznemu, kulturalnemu i przeszłości jest kwartalnik Z. O. K. Z. „Strażnica Zachodnia“, który — pod umiejętną redakcją prof. M. Zawadzkiego, przy współudziale komitetu redakcyjnego, złożonego z najwybitniejszych fachowców — dzielnie pokonuje wszelkie trudności i w imponującym dorobku, złożonym z 12 tomów, ujmuje wszechstronnie wszelkie przejawy życia kresów zachodnich.

Wydany w połowie kwietnia nr. 4. kwartalnika zamyka rocznik VIII. (t. 12) w objętości 594 str. Na bogatą i niezmiernie ciekawą treść rocznika złożyły się syntetyczne artykuły: **prof. Stan. Strońskiego** p. t. „Niemcy a Polska na przełomie 1928—1929“, **dr. Romana Lutmana**: „Kwestja niemiecka na Śląsku“, **Henryka Krupskiego**: „Znaczenie portu w Gdyni“, **Andrzeja Moykowskiego**: „Podstawy i cele niemieckiej polityki mniejszościowej“, **M. Jabczyńskiego**: „Pruska polityka szkolna w Poznańskim za czasów niewoli“, **J. Bogensse - J. Skali**: „Problem mniejszościowy w Niemczech“, **Stanisława Srokowskiego**: „Uwagi o położeniu gospodarczym Prus Wschodnich“, **K. Kierskiego**: „Bilans likwidacji

niemieckiej w Polsce“, **W. Junoszy**: „Powstanie polskiego szkolnictwa prywatnego w Prusach“. Interesujące materiały przynosi **Kaz. Jeżowej** „Przyczynki do historii szlachty kaszubskiej“, która „pomimo ucisku, prześladowań i upokorzeń do dziś nie zginęła“. Świetną próbę analizy krytycznej twierdzeń i frazeologii, jaką posługuje się nauka i polityka niemiecka w walce z Polką, dokonaną poprzez konfrontację ich z niemieckimi przeważnie źródłami historycznymi, niejednokrotnie nawet urzędowymi, zawiera **Polecusa** artykuł p. t. „Poznańskie, Prusy Wschodnie i Zachodnie oraz Śląsk“. Z przeszłości Słowian zachodnich podaje dr. A. Tomaszewski ciekawe informacje o Polabianach i ich języku, słusznie wyrażając życzenie, aby słownik połabski został wykończony i znalazł życzliwego nakładcę. Udział Polaków w pruskich wyborach komunalnych 1929 roku omawia wyczerpująco **Andrzej Moykowski**.

Aktualne przejawy życia politycznego znajdują wyczerpujące oświetlenie w rubryce n. t. „Życie polityczne“. Zarówno dyskusja mniejszościowa w Lidze Narodów, jak i V. kongres narodowościowy Europy obok spraw polsko - niemieckich na sesji Rady Ligi Narodów i zamierzeń nacjonalizmu niemieckiego omawiają specjalni korespondenci genewscy. W związku z zjazdem Polaków z zagranicy na szczególną u-

red. Katelbach, dnia 31. 3. 30 r. Słuchaczy ca 180 osób.

Streszczenie wszystkich odczytów wysłano do prasy, która zamieszczała je albo w zupełności, albo częściowo. Zainteresowanie odczytami było bardzo wielkie. Za szczególnie ciekawe uważano odczyty o „Prusach Wschodnich“ i „Gdańsku“.

W Sali Malinowej Magistratu m. st. Warszawy odbył się dn. 13 b. m., przy dość licznym udziale publiczności, odczyt n. t. „Magistrala Katowice - Gdynia na tle rozwoju ekonomicznego Rzeczypospolitej“ wygłoszony przez p. płk. Henryka Bagińskiego. Jest to drugi z cyklu 8-u odczytów, organizowanych z inicjatywy Okręgu Środkowego Związku O. K. Z.

Zjazd delegatów pow. katowickiego

W sobotę, dnia 5. kwietnia b. r., w Katowicach w sali Gimnazjum Matematyczno - Przyrodniczego, odbył się zjazd delegatów Związku O. K. Z. powiatu katowickiego. Na 74 delegatów przybyło na zjazd 48, reprezentowane były 22 Koła. Na zjazd, prócz delegatów z powiatu, przybyli: dotychczasowy dyrektor Okręgu, p. J. Sawicki i obecny dyrektor, p. St. Kudlicki. Przewodniczącym zebrania wybrano p. J. Sawickiego, sekretarzem p. A. Jachymiała. Prezes zarządu pow. p. Kinowski, złożył w krótkich słowach odpowiednie sprawozdanie z pracy zarządu powiatowego.

Obszerne sprawozdanie, tak z działalności zarządu, jak i wszystkich Kół Miejskowych, odczytał p. Jachymiał, sekretarz powiatowy, charakteryzując poszczególne działy pracy ujęte w cyfry, świadczące o stałym rozroście Kół. Nad sprawozdaniem wyłoniła się żywa dyskusja, w której P. T. delegaci wyrazili swoje spostrzeżenia, uwagi i życzenia, podyktowane szczerą troską o rozbudowę tych działów pracy, poczem ustępującemu zarządowi uchwalono jednogłośnie absolutorjum. Następnie wybrano ponownie dotychczasowy zarząd w następującym składzie: pp. Kinowski — prezes, ks. dyr. Siwek — I. wice prezes, Wrzeciono — II. wiceprezes, Grabara — sekretarz, Stachowski — zastępca, Furmani, Skwara, Piec i Kraska — ławnicy.

W wolnych głosach i wnioskach zostały poruszone sprawy bezrobocia. Domagano się wywarcia energicznego nacisku na dyrekcje przedsiębiorstw przemysłowych, by przy redukcji robotników uwzględniono położenie materialne robotników, stosowane szczególnie wobec polskiego robotnika. Redukuje się robotników Polaków, a urzędnicy Niemcy, chociaż niejednokrotnie nie posiadają polskiego obywatelstwa, pozostają na swoich urzędach. W sprawach tych wypowiadali się pp. Suchanek, Marzec, Piec i Reguła.

Po zakończeniu wolnych głosów i wniosków p. dyr. Sawicki zaapelował do zebranych delegatów, aby przy nadchodzących wpisach do szkół baczyli, ażeby polscy rodzice spełnili swój obowiązek zapisania swych dzieci do szkoły polskiej. Wyraził przytem nadzieję, że podobnie jak w

wagę zasługuje referat **Stef. Lenartowicza** p. t. „Zagadnienie mniejszości polskich w Europie“. Udział Niemców w wyborach samorządowych na Pomorzu oświetla **Stan. Jarecki**, a wyniki ich w wyborach do rad miejskich woj. poznańskiego ilustruje **Stan. Kudlicki**. Całość dopełnia szereg mniejszych artykułów i notatek na marginesie ostatn. wydarzeń w polityce polsko - niemieckiej.

Życie kulturalne kresów reprezentuje wyczerpujący artykuł **M. Hasińskiego** o celach i zadaniach wiejskich kursów doszkalających, imponujący rozwój szkolnictwa w województwie śląskim od 1922 do 1930 roku, skreślony przez **dra L. Ręgorowicza**, wspomnienia i refleksje „Z wycieczek konserwatorskich po Śląsku“ **dra T. Dobrowolskiego**, konserwatora Muzeum Śląskiego, ilustrowane ciekawymi okazami budownictwa drewnianego na Śląsku, oraz notatka biograficzna **W. Balickiego** z powodu jubileuszu Romana Wilkanowicza.

Na uwagę zasługuje również bogaty dział sprawozdań i recenzji najnowszych publikacji polskich i niemieckich, dotyczących zagadnień kresowych oraz wyczerpujący przegląd głosów prasy niemieckiej, dający wyraz istotnym nastrojom nurtującym społeczeństwo niemieckie.

W krótkim przeglądzie zagadnień rocznika trudno zilustrować całe bogactwo treści „Stra-

żnicy Zachodniej“, która wytrwale śledzi rozwój spraw kresów zachodnich zarówno w przeszłości jak i w chwili obecnej — mówią o niej nazwiska współpracowników, chlubne głosy polityków i mężów stanu. Nie dość jednak tego — do normalnego jej rozwoju potrzeba nowych rzesz prenumeratorów.

Zagadnienie narodowościowe w Europie powojennej

Zagadnienie narodowościowe w Europie należy rozpatrywać pod trojakim kątem widzenia. Jest to z jednej strony zagadnienie, które wkracza w dziedzinę prawa naturalnego, z drugiej strony może być ono rozpatrywane pod kątem widzenia prawa pozytywnego, jakie dla tego zagadnienia wytworzyły przedewszystkiem traktaty międzynarodowe. Wreszcie jest to zagadnienie polityczne. Zrada się ono od chwili, gdy powstaje pojęcie narodu, a z rozwojem t. zw. zasady narodowej i krystalizowania się różnicy pojęć między narodem i państwem występuje już w szacie współczesnej. Nie jest więc to zagadnienie nowe. Istnieje i istnieć będzie, gdyż procesy przesunięć etnicznych są procesami wiecznymi. Autorzy Traktatu Wersalskiego, obdarzając szereg t. zw. nowych państw traktatami mniejszościowymi — jak wskazuje interpretacja genezy

poprzednim roku, tak i w obecnym wynik zapisów zaświadczy dobitnie o polskości ludności, zamieszkującej woj. śląskie. W końcu zapewnił zebranych, że pomimo swego wyjazdu do Poznania zawsze będzie miał na myśli potrzeby Śląska. W imieniu zebranych na zjeździe powiatowym delegatów Kół Miejscowych przemówił p. Stachowski, kierownik szkoły w Ligocie i członek zarządu powiatowego, wyrażając żal z powodu odejścia p. Sawickiego i życząc Mu powodzenia na nowej placówce.

Uroczyste zakończenie wykładów

Uniwersytetu Związku O. K. Z. w Skórczu odbyło się 30 marca b. r. Na program uroczystości złożyło się krótkie przemówienie kierownika Uniwersytetu, p. A. Sobackiego, który scharakteryzował całokształt pracy dokonanej oraz zachęcał do dalszego kształcenia się, deklamacje „Ody do młodości“ i „Świtezianki“, wygłoszone przez słuchaczy Uniwersytetu i religijna sztuka teatralna p. t. „Cierniowa droga św. Elżbiety“. Następnie wręczono słuchaczom zaświadczenia, poczem dokonano zdjęcia fotograficznego słuchaczy i prelegentów.

2 występy recytatorskie

znakomitej artystki żywego słowa, p. Kazimierzy Rychterówny, odbyły się w Toruniu w dn. 8. i 9. kwietnia b. r. staraniem Dyrekcji Okr. Pom. i Koła Miejscowego Związku O. K. Z. Zainteresowanie obu występami było bardzo duże. Pu-

bliczność toruńska w zrozumieniu talentu p. K. Rychterówny licznie dopisała. Czysty zysk z obu występów przeznaczono na kolonje letnie Związku O. K. Z.

Czy wiecie, że...

Dr. Lukaszek, nadprezydent prowincji górnośląskiej odmówił wypłacania obiecanej przed kilku miesiącami subwencji 5,000 mk. na występy gościnne teatru polskiego.

Prezes koła polskiego w sejmie gdańskim, dr. Moczyński, zgłosił interpelację w sprawie szykanowania wędrownych nauczycieli polskich w Gdańsku.

Adw. Woschek wybrany został starostą krajowym Górnego Śląska niem. Polacy wstrzymali się od głosowania

Łba Przemysłowo - Handlowa w Bydgoszczy zwróciła się do Dyr. Kolei w Gdańsku z memorjałem o asprawnienie połączenia kolejowego Berlin—Warszawa przez Bydgoszcz.

W świeżo wydanej pracy p. t. „Die Entdeutschung Westpreussens und Posen“ dr. Hermann Rauschnig ubolewa nad **odniemczeniem** Pomorza i Poznańskiego.

Prowincjonalne zjednoczenie związków rolniczych w Pile uchwalilo **3 miliony subwencji** na wzmożenie niemczyzny na pograniczu.

W lipcu br. zapowiada się zawieszenie dzwonów na wieży ratuszowej w Olsztynie jako **w 10-tą rocznicę ple-**

tych traktatów — nie chcieli tworzyć żadnego novum w systemie istniejących stosunków międzynarodowych. Traktaty mniejszościowe miały tylko stanowić gwarancję, iż „nowe państwa“ uznają w odniesieniu do swych narodowości zasady, które przez „stare“ państwa były zdawna uznano za obowiązujące. Zagadnienie to, tak jak przed wojną, tak i dziś jest nadal zagadnieniem politycznym i występuje zwłaszcza wszędzie tam, gdzie na terenach pogranicznych 2 sąsiadujących z sobą państw mieszkają narodowości, dla których państwa te są państwami macierzystymi.

Dla Niemców zagadnienie narodowościowe przedstawia się odmiennie. Bogata literatura niemiecka socjologiczno-polityczna, traktująca o tym przedmiocie, usiłuje wykazać, że jest to problem międzynarodowy o znaczeniu pierwszorzędnym. Dla problemu tego, zdaniem ideologów niemieckich, trzeba stworzyć zupełnie specjalne ramy prawne w państwach zamieszkania różnych narodowości oraz specjalne, jednolite normy prawa międzynarodowe. W związku z tem teorie niemieckie w tym przedmiocie domagają się całkowitego przekształcenia struktury współczesnych państw. Domagają się one wypowiedzenia walki omnipotencji państwa. Jedynie państwo przekształcone w myśl t. zw. Selbstverwaltungsidee może zagwarantować pełnię rozwoju narodowości w państwach, pozwalając na to, aby

narodowości te tworzyły z narodem macierzystym nierozdzielalną, wieczną wspólnotę narodową.

Porównanie tych teorii z dzisiejszymi Niemcami, w których dominuje tendencja do przetworzenia Rzeszy na państwo centralistyczne i całkowicie jednolite narodowo, wykazują dużą rozbieżność między teorią powyżej scharakteryzowaną a praktyką. Praktycznie bowiem Niemcy współczesne mają się stać ogniskiem narodowej energii, z którem jak najsilniej związane byłyby t. zw. mniejszości niemieckie. Dalszy etap to — „das neue grosse Deutschland“.

Zagadnienie narodowościowe w Europie pozostało zagadnieniem, które niezależnie od wszystkich sztucznych koncepcyj socjologiczno-prawnych rozwijać się będzie nadal swem starym łożyskiem — naturalnych i odwiecznych procesów. Konsekwencją tych procesów będą oczywiście różne przesunięcia polityczne. Za zdobyc nowych czasów w tem zagadnieniu należy uznać fakt, iż prawo do swobodnego rozwoju kulturalno-narodowego wszystkich narodowości, zamieszkujących państwa Europy, stało się aksjomatem etycznym. Zdobyc ta występuje szczególnie jaskrawo w porównaniu z dawnymi czasami, kiedy narodowości skazane były w państwach na los, jaki wykreśliła im z reguły egoistyczna polityka szeregu państw imperjalistycznych.

biscytu i 700-ną rocznicę istnienia prowincji wschodniopruskiej.

Duńską powieściopisarkę Karin Michaelis obwożono po „krwawą granicę” w Prusach Wschodnich.

W dniach od 24—27 bm. odbywa się w Gdańsku **zjazd T. N. S. W.**

W roku bieżącym kontyngent robotników na prace sezonowe do Niemiec z Polski **wyniesie 40.000 ludzi.**

300.000 złotych na budowę „Domu Wychodźstwa Polskiego” postanowiły wpłacić Zarządy Centr. Towarzystw Okrętowych, działających w Polsce, na skutek apelu, wystosowanego do tych linii przez Komitet Tygodnia.

Drugą szkołę polską na Kaszubach po stronie niemieckiej otwarto w Ugoszczy w powiecie bytowskim, z inicjatywy Polsko Katolickiego Tcw. Szkolnego.

„**blisko 22 miliony marek** rocznie wydają Niemcy na opiekę nad Niemcami zagranicą, tj. przeszło 46 milj. zł.

W r. 1813 **wybuchło powstanie** na Pomorzu i Śląsku, o czym rewelacyjny odczyt wygłosił na posiedzeniu paryskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych — Emil Bourgeois.

1 350 000 Niemców opuściło Poznańskie i Pomorze do roku 1926, co wywołuje alarmy po stronie niemieckiej z obawy przed całkowitem „odniemczeniem” ziem zachodnich.

„**proces skautów niemieckich** w sądzie okręgowym w Bydgoszczy odbędzie się 1. maja br.

Niemcy za paszportami polskimi przenikają całemi masami do Angoli i w ten sposób obeszli zakaz imigracji, stosowany wobec Niemców.

Polska dała inicjatywę do międzynarodowej wymiany młodzieży szkolnej, a 16 krajów zgłosiło już obecnie akces do naszej akcji i tworzą u siebie odpowiednie instytucje.

„**kolonjom niemieckim na Kaukazie** grozi upadek wskutek ucisku i ciężkiej sytuacji (!).

Instytut Bałtycki w Toruniu wydał obszerną pracę zbiorową p. t. „Obrona Pomorza”, poświęconą 10-tej rocznicy odzyskania przez Państwo Polskie wybrzeża morskigo.

Propaganda „korytarzowa” zagranicą. K. Smogorzewskiego omawia aktualne zagadnienie stosunku państw zachodnich do kwestji t. zw. „korytarza”.

„**Wesele na Córnyim Śląsku**”, wystawione w Bytomiu, Gliwicach i Zabrze przez Teatr Polski z Katowic, spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem po „tamtej stronie” — zadając kłam twierdzeniom prasy niemieckiej, jakoby polski na Śląsku nie odczuwał braku kulturalnych rozrywek. Na przedstawieniu w Zabrze obecny był konsul generalny R. P., p. L. Malhomme.

Niemcy w Małopolsce otrzymują obecnie wydatną pomoc ze związku dla popierania niemieczyzny za granicą.

W **prasie niemieckiej** pojawiły się skandaliczne napaści na biskupa Lisieckiego z powodu rzekomego ucisku katolików niemieckich w Polsce (!).

WIADOMOŚCI ORGANIZACYJNE

Okręg Pomorski

Kijewo. 6 kwietnia br. odbyło się w Kijewie Król. zebranie Koła przy udziale St. Małkiewicza, delegata Dyrekcji Okr. Pom. Związku O. K. Z. Zebranie zagał prezes p. A. Szulc, poczem p. St. Małkiewicz wygłosił referat o działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich. Po zebraniu deklaracji członkowskich przystąpiono do wyboru nowego zarządu. O objęcie stanowiska prezesa postanowiono zwrócić się do p. Bolesława Wardzińskiego z Plutowa, wiceprezesem obrano p. Juliana Stefańskiego, sekretarzem p. Hieronima Szwedowskiego, skarbnikiem p. Franciszka Krispina, wszystkich z Kijewa.

Okręg Śląski

Brzezinka. Walne zebranie reorganizacyjne Koła odbyło się dnia 6. 4. przy udziale 37 osób. Na zebranie przybyli: dotychczasowy kierownik Okręgu p. Sawicki, oraz nowy kierownik p. Kudlicki. Po przemówieniu p. dyr. Sawickiego wybrano nowy zarząd w następującym składzie: p. Janta, prezes; p. Kuszlik, zast. prezesa; p. Glyć, sekretarz; p. Marja Filipkówna, zast. sekretarza; p. Kaganiec, skarbnik.

Chebie. Na walnym zebraniu Koła Miejscowego w Chebziu w dniu 3. 4. wybrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes — p. Świtala, sekretarz — p. Kowalczyk, skarbnik — p. Wyciślok.

Góra. Skład nowoobranego na ostatnim walnym zebraniu Miejscowego Koła zarządu jest następują-

cy: prezes — p. Nadziel, sekretarz — p. Czipionczanka, skarbnik — p. Lasch.

Kobielice. Na ostatnim walnym zebraniu Koła Miejscowego w Kobielicach dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: p. Masny jako prezes, p. Kosiok jako sekretarz, p. Poloczek jako skarbnik.

Rybnik. Na walnym zebraniu Koła Miejscowego w Rybniku w dniu 15. 3. wybrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes — p. dr. Biały, sekretarz — p. Knapczyk, skarbnik — p. Białduga. W wolnych głosach rozwinęła się obszerna dyskusja nad kwestją Prus Wschodnich oraz nad sprawą traktatu handlowego między Polską a Niemcami.

Ściernie. Na walnym zebraniu Koła Miejscowego w Ścierniach w dniu 6. 4. wybrano do zarządu jako prezesa p. Wanałowicza, jako sekretarza — p. Grabowskiego, jako skarbnika — p. Długaja.

Warszowice. Na walnym zebraniu Koła w dniu 6. 4. wybrano nowy zarząd w następującym składzie: p. Zduniak, prezes; p. Kojzar, sekretarz; p. Lazar, skarbnik.

Okręg Środkowy

Łódź. 9. 4. odbyło się walne zebranie członków, na którym wybrano zarząd w osobach: pp. Hoffmanowej, Nowickiej, Gielczyńskiego, Pogonowskiego, Rajskiego, Waltratusa i Wasiewicz. Podczas dyskusji omówiono szczegółowo sprawę kolonji letnich, a przybyły z Warszawy p. inż. Bąkowski, prezes zarządu Okręgu Środkowego, wygłosił referat p. t. „Ośmiolecie dążeń Związku O. K. Z”.

CHLEB DLA SWOICH

Jest do nabycia gospodarstwo wraz z inwentarzem żywym i martwym, obejmujące 70 morgów, w czym 15 morgów lasu, 8 morgów pastwisk (ogrodniczych) i łąk. Budynki są w dobrym stanie, do nabycia są również 2 konie, kilka krów oraz maszyny. Potrzebna gotówka w sumie 40 do 45 tys. zł, płatna przy zawarciu kontraktu. Wszelkich informacji w powyższej sprawie udzieli Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich, Poznań, ul. Fredry 7.

Polak z ukończoną szkołą gospodarczą, który dotychczas pełnił funkcje urzędnika gospodarczego w kilku większych majątkach ziemskich, pragnie uzyskać podobną posadę. Zainteresowanych prosimy o przesłanie bliższych warunków do Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Polak - reemigrant, gospodarz wiejski, pragnie uzyskać dzierżawę gospodarstwa około 60-morgowego z inwentarzem żywym i martwym na terenie województwa poznańskiego. Tych wszystkich, którzy wiedzą, czy ewent. mogą udzielić podobnej dzierżawy, prosimy o podanie bliższych warunków do Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Właściciel większej sumy gotówki pragnie nabyć **majątek od 1 do 2 tysięcy morg**, wraz z inwentarzem żywym i martwym. Pożądaniem jest, by majątek ten był uprzemysłowiony wzgl. posiadał większy obszar lasów. Zainteresowanych prosimy o przesłanie bliższych warunków do Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu - ulica Fredry 7 ma na składzie i poleca następujące wydawnictwa:

H. Bagiński. Zagadnienie dostępu Polski do morza	11,—	Polska zachodnia. Rocznik I. Zw. O. K. Z.	5,—
P. Jawor. Z ziemi śląskiej	1,—	Polska Zachodnia. Rocznik II. Zw. O. K. Z.	4,—
M. Kantor-Mirski. Bolesław Chrobry	0,50	Septimus. Irredenta niemiecka	1,—
K. Kierski. Prawa mniejszości niemieckiej w Polsce	1,—	Skala-Bogensee. Problem mniejszościowy w Niemczech	1,50
— Pomorze Polskie	4,—	Sprawa szkolna na G. Śląsku	1,—
Kolonje letnie Związku O.K.Z. (1923—1927)	1,50	Sprawozdanie Dyrekcji Związku O. K. Z. (1922—1925)	2,50
Kolonje letnie Związku O. K. Z. w r. 1928	4,—	Sprawozdanie Dyrekcji Związku O. K. Z. 1925—1928)	4,—
Konwencja wiedeńska w sprawie obywatelstwa	0,50	St. Srokowski. Z krainy Czarnego Krzyża — Kłopoty ekonomiczne Prus Wschodnich i polskie Pomorze	2,50
B. Kretowicz. Wiatr od Polski		— Wspomnienia z III. powstania śląskiego	0,30
K. Krotoski. Karol Marcinkowski	0,50	T. Szaliński. O naszej Konstytucji	3,—
J. Kurnatowski. Zagadnienie Prus Wschodnich		A. Szymański. Mazury Prus Wschodnich przed zagładą	1,—
La tolérance allemande sous son vrai jour	1,20	Tolerancja niemiecka w świetle prawdy	0,50
J. S. Mayzel. Les mesures de guerre allemande contre les biens polonais		K. Tymieniecki. Polacy i Niemcy aż do bitwy pod Grunwaldem	1,50
Materiały do obchodu grunwaldzkiego	0,20	T. Tyc. Bolesław III Krzywousty	0,50
Najpilniejsze potrzeby pogranicza mazurskiego		Wspomnienia martyrologii wrzesińskiej	0,50
Pamiętnik II. waln. zjazdu Związku O.K.Z.	1,—	S. Lenartowicz. Szkolnictwo polskie w Niemczech	1,—
Pavillon de l'Union pour le défense nationale de la Pologne occidentale	0,50	W. Stopczyk. Handel międzynarodowy na Bałtyku	15,—
Pawilon Związku O. K. Z.	0,50		
Pocztówka propagandowa „Dostęp Polski do morza“	0,20		

Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich:

Centrala i Okręg Poznański: Poznań, ul. Fredry 7, tel. 40-56 — Okręg Śląski: Katowice, ul. Pocztowa 16, tel. 20-71 — Okręg Pomorski: Toruń, ul. Kopernika 5, telefon. 503 — Okręg Środkowy: Warszawa, ul. Hipoteczna 8, tel. 533-28 — Okręg Małopolski: Kraków, ul. Wielopole 4.

Czcionkami Drukarni Gazety Powszechnej Sp. Akc. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 18, tel. 23-24.